Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 90 | Sobota, 18 kwietnia 1942 r. | Rok II

Nalot nocny na Southampton

Lotnictwo atakuje zaplecze frontu sowieckiego

Z KWATERY GŁÓWNEJ FÜHRERA, 17. 4. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:

Na środkowym odcinku frontu wschodniego nieprzyjaciel zaatakował w jednym miejscu przy użyciu znaczniejszych sił. Atak został odparty. Dalsze lokalne ataki nieprzyjacielskie na środkowym i północnym odcinku frontu były również bezskuteczne. W czasie ataków lotniczych na połączenia dojazdowe i lotniska w zapleczu frontu sowieckiego zadano nieprzyjacielowi dotkliwe straty w samolotach i sprzęcie kolejowym. Na półwyspie Kercz bombardowano z dobrym skutkiem urządzenia portowe.

Nad Kanałem i nad południowym wybrzeżem Anglii myśliwce niemieckie zestrzeliły w dniu wczorajszym w walkach powietrznych 11 samolotów brytyjskich.

Zespoły samolotów bojowych zaatakowały w ciągu ostatniej nocy urządzenia zaopatrzeniowe w Southampton, powodując widoczne eksplozje i pożary.

BERLIN, 17. 4. — W obozie przeciwników Rzeszy panuje wielkie napięcie w oczekiwaniu wypadków, które rozegrają się wkrótce na arenie frontowej. Kwestia czasu, miejsca i rozmiarów niemieckiego uderzenia jest przedmiotem rozważań w kołach wojskowych i politycznych. Tymczasem front i operacje uzależnione są od pory roku i od pogody. Stan rzeczy opisują komunikaty wojenne. Roztopy i błotniska na różnych odcinkach frontu wschodniego uniemożliwiają większe operacje, które rozwijane być mogą tylko w punktach, gdzie bite gościńce umożliwiają dowóz rezerw. W następstwie tych kaprysów przyrody powstały trudności nie tylko dla oddziałów frontowych, lecz również dla kolumn za- i przyfrontowych w stopniu nie mniejszym, niż były przeszkody zimowe. Drogi zamieniły się w grzęzawiska gorsze, niż jesienią. Rowy przydrożne i pola są zalane wodą, która nie wsiąka w zamarzniętą jeszcze na większej głębokości ziemię. Zboczenie z kolein drogi, którą oddziały saperskie wymościły, prowadzi do utraty pojazdu, materiałów i koni. Jeżeli mimo to służba łączności i dowozu wywiązuje się ze swego zadania, to stanowi to nie dający się opisać wielką zasługę oddziałów zaopatrzeniowych.

Komunikat fiński

HELSINKI, 17. 4. — Fiński komunikat wojenny z dnia 16 kwietnia podaje m. in.: Na zachodnim odcinku przesmyku Karelskiego wojska fińskie odparły atak bolszewicki, dokonany w sile jednej kompanii. Na przemyku Aunus bolszewicy dokonali ponownie szeregu ataków, które odparto wśród dotkliwych strat dla oddziałów sowieckich. W przeciwnatarciu wojska fińskie okrążyły i zupełnie zniszczyły jeden z oddziałów sowieckich. Pole walki zasłało 250 poległych bolszewików, oraz wielkie ilości broni. Straty sowieckie wynosiły przeszło 1000 ludzi.

Na froncie wschodnim bolszewicy przygotowywali u ujścia Kanału Stalina atak, artyleria fińska rozbiła jednak przygotowane do ataku oddziały jeszcze w ich pozycjach wyjściowych. Również dalej na północy bolszewicy próbowali w kilku miejscach zbliżyć się do stanowisk fińskich, atakując trzykrotnie pewien odcinek. Wszędzie bolszewicy zostali odparci.

Fińskie siły lotnicze zniszczyły na zamarzniętej Zatoce Fińskiej składającą się z 5 samochodów-cystern kolumnę dowozową, posuwającą się w kierunku na Seiskarl. Myśliwcy fińscy strącili nad wschodnią częścią przesmyku Karelskiego bolszewicką maszynę myśliwską. Dwie maszyny fińskie, które w dniu poprzednim brały w zaciętej walce powietrznej udział, nie powróciły do swych baz.

Komunikat włoski

RZYM, 17. 4. — Włoski komunikat wojenny z czwartku podaje: Na froncie Cyrenaiki działalność oddziałów szperaczy. Ataki bombowe na Maltę były prowadzone w dalszym ciągu. Myśliwce niemieckie w czasie walki powietrznej nad tą wyspą zestrzeliły 7 samolotów alianckich.

W czasie nieudałej próby ataku na kilka spośród włoskich okrętów, płynących w środkowej części Morza Śródziemnego, eskortujące myśliwce niemieckie zestrzeliły dwa bombowce brytyjskie.

Deszcz ognia i stali

na wyspiarską twierdzę Corregidor

TOKIO, 17. 4. — Agencja Domei donosi z Filipin, że lotnictwo japońskie armii lądowej przedarło się we środę przez nisko wiszącą powłokę chmur i zrzuciło pociski na pozostałe jeszcze obiekty wojskowe i baterie artyleryjskie w środkowej części wyspy Corregidor. Równocześnie samoloty marynarki japońskiej podjęły groźne operacje nad południowo-wschodnią częścią tej wyspy, gdzie zarzuciły wybuchającymi pociskami ważne obiekty wojskowe. W czasie tych ataków pozycje artylerii alianckiej, których obecność zaznaczała się jeszcze jedynie słabym i sporadycznym ogniem, znalazły się pod deszczem ognia i stali.

Wszystkie atakujące samoloty powróciły bez żadnych strat. Obrona przeciwlotnicza aliantów była niezwykle słaba, tak że samoloty japońskie mogły bombardować swoje cele bez żadnych przeszkód. Poprzedniego dnia zaobserwowano w dwóch miejscach w południowej części Corregidoru potężne eksplozje, a ogień artylerii alianckiej zamilknął prawie zupełnie po intesywnym bombardowaniu południowych fortów przez kolejno nadlatujące fale samolotów japońskich.

SZTOKHOLM, 17. 4. — O sytuacji w Burmie i na Oceanie Indyjskim donosi brytyjska służba informacyjna: „Znajdujemy się w Burmie w bardzo ciężkim położeniu. Ta ciężka sytuacja pogorszyła się jeszcze na skutek naszych strat na Oceanie Indyjskim. Główną naszą trudnością tam jest dowóz. Fatalne drogi komunikacyjne i dowozowe posiadają niedostateczne poparcie lotnictwa, a właśnie pomoc lotnictwa jest konieczna, aby móc wreszcie zatrzymać japoński marsz naprzód".

Odznaczenie Führera dla króla Borysa

BERLIN, 17. 4. — Führer nadał królowi bułgarskiemu Borysowi Wielki Złoty Krzyż Orderu Orła Niemieckiego.

Scapini u Lavala

PARYŻ, 17. 4. — Przyszły premier Francji Piotr Laval, przyjął w Paryżu Jerzego Scapini, pełnomocnika rządu francuskiego dla zaopiekowania się francuskimi robotnikami i jeńcami w Niemczech.

3 japońskie armie ekspedycyjne

walczą o wielkie imperium japońskie

TOKIO, 17. 4. — W związku z doniesieniem o mianowaniu generała-porucznika Hommy naczelnym dowódcą sił japońskich na Filipinach, dziennik „Asahi" podaje przegląd poszczególnych japońskich armii operacyjnych i ich dowódców. Według tego zestawienia, Japonia rozporządza obecnie trzema oddzielnie operującymi grupami armii poza granicami archipelagu japońskiego. Są to armia Kwantungu, ekspedycyjna armia w Chinach i południowa armia ekspedyjna.

Armia Kwantungu, której zawiązkiem były wojska biorące udział w zajęciu kolei południowo-mandżurskiej, stoi dziś pod dowództwem generała Umezu i ma za zadanie obronę całej północnej granicy Mandżurii wraz z mandżurskimi siłami zbrojnymi.

Korpus ekspedycyjny w Chinach stoi pod naczelnym dowództwem generała Haty, z generałem-porucznikiem Usziroku jako szefem sztabu generalnego. Korpusowi temu podporządkowane są trzy armie ekspedycyjne na terenie Chin północnych, środkowych i południowych.

Południowa armia ekspedycyjna obejmuje 5 grup operacyjnych pod wspólnym dowództwem hr. Terauchi z generałem-porucznikiem Tsukada jako szefem sztabu generalnego. — Wymienione grupy operacyjne dzielą się następująco: 1) generał-porucznik Yamashita jako naczelny dowódca na obszarach malajskich, 2) generał-porucznik Inamura jako naczelny dowódca w Indiach wschodnich, 3) generał-porucznik Jida jako naczelny dowódca w Burmie, 4) generał-porucznik Homma jako naczelny dowódca na Filipinach oraz 5) generał-porucznik markiz Maeda jako szef oddziałów wojskowych na terenach naftowych.

TOKIO, 17. 4. — Na podstawie decyzji naczelnego dowództwa armii japońskiej, dotychczas istniejący korpus lotniczy armii przekształcony został na dywizję lotniczą. Głównodowodzący tej dywizji lotniczej będzie każdorazowo wybierany spośród generałów-poruczników i będzie podlegał bezpośrednio cesarzowi. — Sprawuje on dowództwo nad wszystkimi jednostkami lotniczymi armii, bierze współudział we wszystkich decyzjach natury wojskowej i jednocześnie jest odpowiedzialny za mobilizację, wyszkolenie, zarząd spraw amunicyjnych i za wszystkie inne sprawy związane z akcją lotnictwa.

Uzbrojeni żydzi w lasach słowackich

BRATYSŁAWA, 17. 4. — Wachmistrz słowackiej żandarmerii Andrzej Pazisky został zastrzelony przez żydów, którzy ukryli się w lasach w okolicy Tatortes we wschodniej Słowacji, aby uniknąć zesłania. Lasy te otoczyli żandarmi i członkowie gwardii hlinkowskiej, przy czym ujęto i uwięziono 32 uzbrojonych żydów.

W czasie pogrzebu Pazisky'ego doszło do ostrych manifestacyj ludności przeciwko żydom.

Lotnicy brytyjscy bez guzików

SZTOKHOLM, 17. 4. — Według obwieszczenia wydanego — jak podaje londyńska służba informacyjna — przez brytyjskiego ministra lotnictwa sir Archibalda Sinklaira, nie wolno będzie w przyszłości nosić przy mundurach guzików mosiężnych, gdyż zapas ich się wyczerpał.

Mandżuria buduje 2000 statków

HSINGKING, 17. 4. — Rząd mandżurski, według doniesienia „Mandżuria Daily News", uchwalił program budowy okrętów w okresie drugiego planu pięcioletniego. Program ten przewiduje budowę 2000 mniejszych statków towarowych. Celem zrealizowania tego planu postanowiono rozszerzyć zakłady dokowe i warsztatowe towarzystwa „Yinkow Skripping Company". Ponadto do budowy statków towarowych do pojemności 7000 brt. użyte będą zakłady dokowe „Dairen Dockyard Company".

Uchwalenie wspomnianego planu zostało spowodowane zaznaczającym się obecnie usilnym poszukiwaniem za tonażem okrętowym oraz koniecznością stworzenia lepszych warunków transportowych pomiędzy Mandżukuo i Japonią.

Wynurzenia Crippsa

KONSTANTYNOPOL, 17. 4. — Stafford Cripps, zatrzymawszy się w Kairze w drodze do Londynu, oświadczył, że sprawozdanie o swojej misji w Indiach złoży przed gabinetem wojennym i że ma zamiar natychmiast po swoim przybyciu do Londynu udzielić o swoich pertraktacjach pewnych wyjaśnień w Izbie Gmin. Pytania o położeniu wojskowym w Indiach pozostawił Cripps bez odpowiedzi, tłumacząc się, że w tym wypadku szczegóły mogłyby być przydatne nieprzyjacielowi. Położenie polityczne w Indiach określił Cripps, jako „w tej chwili wyjaśnione".

Pani Roosewelt kandyduje

SZTOKHOLM, 17. 4. — Według doniesienia „Svenska Dagbladet" z Nowego Jorku, liczą się tam z całą pewnością, że pani Roosevelt każe się postawić na listę kandydatów przy najbliższych wyborach do kongresu. Żona prezydenta wprowadziła się już do mieszkania w 14 okręgu wyborczym.

Transport juty w płomieniach

SANTIAGO DE CHILE, 17. 4. — W porcie Valparaiso zapalił się angielski statek motorowy „Loreto" pojem. 6682 brt. Dopiero po wielogodzinnej pracy można było ugasić ogień, który znalazł sobie bogatą pożywkę w ładunku juty.

Słodkie barykady w Cebu

Amerykanie ostrzeliwali się zza worków cukru

TOKIO, 17. 4. — Amerykańscy obrońcy miasta Cebu, które w dniu 9 kwietnia po ciężkich walkach ulicznych zostało zajęte przez Japończyków, urządzili — jak donosi agencja Domei — barykady z worków cukru.

Kiedy flota japońska złożona ze statków transportowy[illegible] poja[illegible]iła się o świcie tego dnia [illegible] wysokości Cebu, Amerykanie na[illegible]miast podpalili najważniejsz[illegible]dynki miasta. Japończycy po przełamaniu oporu wojsk amerykańskich broniących się przy pomocy karabinów automatycznych spoza worków cukru poukładanych masami, zastali miasto w stanie kompletnego spustoszenia. Później nadciągnęły tam także inne jednostki japońskie, które wylądowały na zachodnich wybrzeżach tej wyspy.

Kryzys gospodarczy na Kubie

MADRYT, 17. 4. — Kubański minister spraw wewnętrznych — według doniesienia agencji EFE z Hawany — opublikował obwieszczenie, w którym wyjaśnia, że Kuba przeżywa ciężki kryzys, ponieważ brak benzyny unieruchomił szereg przedsiębiorstw, spółek przemysłowych i transportowych.

Angielska bomba na manewrach

zabiła generała i 13 oficerów

SZTOKHOLM, 17. 4. — W czasie manewrów przeprowadzanych wspólnie przez oddziały armii lądowej i eskadry lotnictwa w południowej Anglii wydarzył się, według urzędowego komunikatu ministerstwa wojny, katastrofalny [illegible]ypadek, którego ofiarą padł pewie[illegible] [illegible]enerał brygady oraz 13 oficerów [illegible]ierzy. Ponadto 50 oficerów [illegible]zy odniosło r[illegible]

Jak stwierdza komunikat, celem nadania manewrom charakteru najbardziej zbliżonego do rzeczywistości wojennej, pewien samolot w c[illegible] sie pozornego ataku miał zrz[illegible] ostrą bombę w pobliżu jednej [illegible] lumn. Z powodu błędnego celow[illegible] bomba wybuchła w samym [illegible] [illegible]wiczących żołnierzy.

Rasputin — złowieszczy duch carskiej Rosji

Notatka dziennikarska o śmierci wielkiego księcia Dymitra Pawłowicza w Davos przypomniała światu ponownie straszną noc grudniową w 1916 r. w której — jak dziś stwierdzić można — spełniły się losy Rosji carskiej. Noce petersburskie, zwłaszcza w porze zimowej, nie należą do przyjemnych, ta noc zaś, według opowiadań naocznych świadków, tchnęła specjalnie ponurą i złowieszczą mocą. Miasto tonęło w nieprzeniknionych ciemnościach, na ulicach nie było widać żywego ducha. Nad krajem zawisło widmo rewolucji. Klęski na froncie, rozprzężenie wewnętrzne, wrzenie wśród mas, masowe samobójstwa młodzieży, obłędne rozpasanie w sferach arystokracji i magnaterii finansowej — oto obraz chylącej się do upadku Rosji carskiej. Nocy tej wspaniały pałac książąt Jussupowych przypominał martwy, ciemny grobowiec. W licznych oknach nie płonęło ani jedno światło. Wszyscy domownicy i służba rozjechali się na specjalny rozkaz księcia Feliksa Jussupowa, młodego 24-letniego potomka najświetniejszej rosyjskiej rodziny arystokratycznej. A jednak pałac nie był zupełnie opustoszały. W małej komnacie w piwnicy oficyny siedziało przy stole dwóch ludzi. Jeden wysoki barczysty, brodaty mężczyzna, przypominający mnicha, o błyszczących namiętnych oczach, grał na gitarze i śpiewał ludowe pieśni rosyjskie, drugi, młody, wątły młodzieniec słuchał rozmarzony i dolewał rzekomemu mnichowi bez przerwy wina z licznych butelek, stojących na stole.

Był to Rasputin i książę Jussupow.

Epilogiem tego spokojnego obrazka był trup, wrzucony nad ranem z samochodu do nurtów Newy. Wszystkie butelki wina były zatrute, jednak trucizna dziwnym zrządzeniem losu nie działała na żelazny organizm tajemniczego syberyjskiego „proroka" Rasputina. Książę Jussupow, który w zręczny sposób zwabił do swego pałacu znienawidzonego chłopa, aby go zgładzić, widząc, że plan jego zdaje się rozwiewać w nicość, pobiegł na górę, gdzie czekało kilku innych spiskowców, m. in. były premier Puryszkiewicz i, powróciwszy w ich towarzystwie, oddał kilka strzałów rewolwerowych do Rasputina, który zwalił się pod stół. Żył on jednak jeszcze dłuższą chwilę, bluźniąc swym mordercom, wybiegł nawet na dwór, lecz wyczerpany utratą krwi, padł martwy na śnieg w podwórzu. Ciało wsadzono do samochodu wielkiego księcia Dymitra Pawłowicza i okrężnymi drogami wywieziono nad Newę, gdzie wrzucono je do ciemnej przerębli. Tak zginął człowiek, który przez kilka lat trząsł Rosją w dosłownym tego słowa znaczeniu, jedyny człowiek, który do cara i carowej zwracał się przez „ty", na co nie ośmieliłby się nikt z poddanych imperatorskiej mości. Rasputin, liczący w chwili zgonu 45 lat, pochodził ze wsi Prokowskoje na Syberii. W młodości zwrócił na siebie uwagę dziwnym mistycyzmem i nadprzyrodzonymi właściwościami. Zamknięty przez miejscowego isprawnika do więzienia za „działalność rewolucyjną" wśród młodzieży, klęczał, modląc się przez trzy dni i noce na gołej podłodze, a wchodzący strażnik więzienny przysięgał potem, że widział jasność koło jego głowy. Przestraszony isprawnik, widząc groźną postawę miejscowej ludności, zwolnił „cudotwórcę" z więzienia, czyniąc mu tym samym olbrzymią reklamę. Wieść o duchownym cudotwórcy, obdarzonym mocą leczenia chorych, dotarła do stolicy imperium, Petersburga.

Car i carowa, którzy wyczerpali wszystkie drogi ratowania carewicza, chorego nieuleczalnie na hemofilię, po bezskutecznych wysiłkach najsławniejszych lekarzy, uczepili się ostatniej deski ratunku i polecili sprowadzić do stolicy cudownego uzdrowiciela, Grzegorza Jefimowicza Rasputina. Wiadomość o wezwaniu przed oblicze cara nie zaskoczyła ani nie zaniepokoiła tego dziwnego człowieka. Wprost jak stał, w zgrzebnej kozuli syberyjskiego chłopa, wsiadł do luksusowej salonki, przysłanej przez dwór i wysiadł na dworcu piotrogrodzkim z taką pewnością siebie, jak gdyby od dziecka był stworzony do zbytku i przepychu. Ta pewność siebie nie opuszczała go do śmierci. Najdumniejsi arystokraci i ministrowie rosyjscy czuli się dziwnie mali i onieśmieleni w jego obecności, a nimb otaczający tę zagadkową postać zwiększały jeszcze wieści o cudownym uleczeniu carewicza. Z góry jednak Rasputin zapowiedział, że zupełnie carewicza uleczyć nie jest w stanie, może jedynie podtrzymać go na zdrowiu. W ten sprytny sposób Rasputin zapewnił sobie stały pobyt na dworze i nieograniczony wpływ na cara i carową. Doszło do tego, że Rasputin decydował o nominacji premierów, ministrów, gubernatorów i generałów. On wskazywał kandydatów na dygnitarzy kościoła prawosławnego i decydował o całej polityce wewnętrznej i zagranicznej. Nie było człowieka, który by pod działaniem niebieskich oczu tego fascynującego człowieka nie opuścił wzroku i nie ugiął się przed jego wolą. A tymczasem tajemniczy mnich szalał i nurzał się w najpotworniejszej rozpuście. „Zaszczycał" swą obecnością najarystokratycznejsze i najbogatsze domy, gdzie jako jedną potrawę kazał sobie podawać wędzone ryby, które spożywał palcami, nie posługując się widelcem, spijając przy tym olbrzymie ilości ulubionej malagi. Kobiety rosyjskie, magnetyzowane jego wzrokiem, spełniały najbezczelniejsze jego żądania, przy czym nie czynił on różnicy pomiędzy najwyższymi arystokratkami, a ubogimi szwaczkami i robotnicami. Kult Rasputina dochodził po prostu do zwyrodnienia, do jakiego zdolna jest tylko dusza wschodnia.

Równocześnie jednak w pewnych kołach rosła coraz silniejsza nienawiść do tego rozpustnika i złowieszczego proroka. Książę Filiks Jussupow, młody potomek starej rodziny tatarskiej, właściciel największego w świecie zbioru szafirów

zawiązał spisek

z wielkim księciem Dymitrem Pawłowiczem i kilku innymi osobami, celem zgładzenia znienawidzonego mnicha. Spiskowcy musieli działać w największej tajemnicy, albowiem Rasputin stał pod fanatyczną opieką cara, zasugerowanego przepowiednią Rasputina, iż tron carów nie potrwa dłużej niż pół roku po jego zgonie. Zamach morderczy udał się w opisany powyżej sposób, a oto co nastąpiło po śmierci „proroka": W początkach marca 1917 roku, czyli w cztery miesiące po zamordowaniu Rasputina, wybucha rewolucja marynarki wojennej w Kronsztadzie, a 8 maja tegoż roku car zostaje zdetronizowany i osadzony w Carskiem Siole, a następnie przewieziony do Jekaterynburga na Syberii, gdzie w listopadzie stracono go wraz z całą rodziną. Komisarzem bolszewickim, który dokonał wymordowania rodziny carskiej był Wojkow, późniejszy poseł sowiecki w Warszawie. Tak zakończył się łańcuch tragedii biorących początek w osobie złowieszczego, tajemniczego mnicha, cudotwórcy i proroka Rasputina. (T. P.)

„Wiosna — nowina"

Powiem wam dzisiaj nowinę,
(Nowina to będzie radosna)
Dostałem telegram (słyszycie!),
Że wkrótce już będzie wiosna!

W tramwaju, gdy dziś jechałem,
Śmiała się jakaś dziewczyna,
I wiecie co rzekł konduktor:
Że wiosna się rozpoczyna...

Gdy szedłem przez jakąś ulicę,
Na słówko ktoś wziął mnie do bramy,
I tak, by nikt tego nie słyszał
Rzekł: „Panie, toż wiosnę mamy!

A kiedyś — w biurze — dyrektor,
Chcąc zganić mnie nie wiem już za co,
Rzekł: „Wiosna za pasem mój panie,
A pan, zimowo śpi z pracą!"

Jedyna z tego nauka,
Nauka tak słodko radosna,
Że u nas posady szuka:
Młoda panienka „Wiosna"...

Wojciech Krasucki

54 osoby zginęły tragicznie

w marcu w Warszawie

WARSZAWA, 17. 4. — Ubiegły miesiąc znowu zaznaczył się w Warszawie zwiększoną liczbą wypadków, wynikłych na jezdniach. Najwięcej, bo 6 osób, poniosło śmierć pod samochodami, 5 — pod tramwajami, 3 — pod pociągami i 1 pod wozem. Nadto 75 osób zostało poranionych względnie potłuczonych przez różne pojazdy.

Na drugim planie, pod względem ilości, stoją zatrucia gazem świetlnym. Ogółem zatruło się 25 osób, z których 10 śmiertelnie.

W czasie napadów rabunkowych zostało zamordowanych względnie zastrzelonych 17 osób. Na życie targnęło się 22 osoby (9 śmiertelnych), wódką zatruły się 3 osoby (1 śmiertelny), wreszcie przy pracy 2 osoby poniosły śmierć a 15 zostało poranionych.

Ogółem w marcu tragiczną śmiercią zginęło w Warszawie 54 osoby, 129 zaś zostało rannych.

Nieszpory w kościele OO. Bernardynów

W niedzielę dnia 19 bm. o godz. 5-ej (17-ej) odbędą się nieszpory w kościele OO. Bernardynów. Podczas nieszporów śpiewy religijne z udziałem: Walerji Jędrzejewskiej (sopran) i Mariana Kołazińskiego (barytonu).

w katedrze ormiańskiej

W niedzielę dnia 19 bm. o godz. 6-ej (18-ej) odprawione zostaną w Katedrze Ormiańskiej nieszpory, podczas których śpiewy religijne wykonają: Franciszka Słoniewska (mezzosopran) i Zbigniew Jurkiewicz (bas).

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY.
POCZĄTEK 20.50 KONIEC 4.40

Dziennik Rozporządzeń

dla Gen. Gub. z dnia 31 marca 1942 r. zawiera:

rozporządzenie o ustaleniu dodatku do podatku w wypadku nieterminowego złożenia zeznania podatkowego (z daty 24. 3. 42), rozporządzenie o obrocie ziemią dzierżawną w Gen. Gub. (z daty 21. 3. 42), rozporządzenie celem zmiany przepisów o udzielaniu wynagrodzeń ponownie zatrudnionym byłym polskim urzędnikom i pracownikom umysłowym (z daty 24. 3. 42), rozporządzenie o wprowadzeniu przepisów o propagandzie i działalności kulturalnej w Okręgu Galizien (Galicja) (z daty 24. 3. 42), zarządzenie o skreśleniu słowa „aspiryna" w polskim lekospisie (z daty 21. 3. 42).

Wszelkie poświadczenia bezpłatnie

(z) Wobec licznych zapytań informujemy, że zarządcy domów są obowiązani do wystawiania wszelkich poświadczeń (o stanie majątkowym, zaświadczenia uprawniające do otrzymania karty żywnościowej nr. 2, o wolnych mieszkaniach itp.) nie pobierając za nie żadnej opłaty.

O każdym wypadku pobrania opłaty przez zarządcę domów należy donosić Generaltreuhenderowi (Wałowa 11) jako o jawnym nadużyciu, przy czym w stosunku do winnych zostaną przedsięwzięte najostrzejsze represje.

Czynsze mieszkaniowe

(z) Przypominamy, że od 1-go bm., obowiązuje czynsz za mieszkania i lokale sklepowe w wysokości 80 proc. stawki obowiązującej przed 1-ym września 1939 r. Mieszkańcy winni spłacać czynsz zarządowi domów w ciągu danego miesiąca, nie czekając na ostateczny termin, a to w celu uniknięcia natłoku i uniknięcia dodatkowych kosztów wypływających z doliczanych odsetek zwłoki.

Rejestracja w mleczarniach

(z) Konsumenci, którzy dotychczas nie zarejestrowali kart żywnościowych na kwiecień w mleczarniach „Masłosojuzu", winni to uczynić bezwzględnie w czasie od 18-go do 22-go bm., w przeciwnym bowiem wypadku utracą prawo nabycia towarów (masło i jaja) w bieżącym miesiącu. Rejestracja odbywać się będzie w porządku alfabetycznym początkowych liter nazwisk konsumentów, a mianowicie: A—E 18-go bm., F—J 20-go bm., K—N 21-go bm., O—Z 22-go bm. Spis ulic należących do poszczególnych mleczarń jest uwidoczniony w oknie wystawowym danej mleczarni.

Główne prace nad odbudową miasta zakończone

(tp) Lwów musi zaspokoić liczne wymagania użytku i reprezentacji. Odpowiedzialnym za to jest Miejski Urząd Budowlany (Stadtbauamt). Dziś, dzięki wytężonej jego pracy, najważniejsze zmiany na lepsze zostały już dokonane: wojsko, urzędy, szpitale, szkoły, instytucje służby publicznej, fabryki mają należyte pomieszczenia. Setki mieszkań przywrócono do użytku. Uruchomiono wielki aparat stacyj dezynfekcyjnych, które stanęły do walki z pasożytami i brudem domów i mieszkań. Dbał też urząd o większe wyposażenie domów miasta w wodę i gaz, postarał się także o ulepszenia w sieci kanalizacyjnej.

Prace, które nie są jeszcze ukończone, lub dopiero poczęte czy w planach dopiero wielkich wypracowane, zwolna będą dokonane. Zrobiono jednak już to, co najważniejsze. Nie dość na tym. Miejski Urząd Budowlany doceniając reprezentacyjną rolę Lwowa i wielkie wartości jego pięknej architektury, stara się o to, aby we wszystkim, z czym się spotka oko lwowianina i przyjezdnego, zadowalało ich estetyczne wymagania. Więc też wszędzie usunięto to, co pozostało po ohydzie bolszewickiej propagandy, poznikały już wschodnie napisy, a tam, gdzie konieczny napis reklamy, wystąpiła estetyczna zachodnia litera; otwierające się sklepy umieją towar swój wystawić za szybą w artystycznym układzie — wszędzie w tym znać decyzję i jednolity kierunek Miejskiego Urzędu Budowlanego, któremu dzisiejszy Lwów zawdzięcza polepszenie mieszkaniowego ładu i jutrzejszą rozbudowę krańcowego miasta zachodniej Europy.

Jakie przedsiębiorstwa podlegają zarządzeniu

o gospodarowaniu i rejestracji bydła

(tp) Dziennik Rozporządzeń dla Gen. Gub. nr. 25 1942 r. przynosi zarządzenie o gospodarowaniu i rejestracji bydła. Przepisom tego zarządzenia podlegają:

Wszystkie przedsiębiorstwa, które bydło hodują (a więc przedsiębiorstwa produkcyjne), obrabiają i przerabiają bydło, mięso jak również jelita (jako przeróbkę uważa się również magazynowanie tychże wyrobów), a także te przedsiębiorstwa, które zawodowo nabywają i zbywają bydło, mięso, wyroby mięsne, tłuszcze, jelita, jak również wszystkie inne surowce, pochodzące z uboju, pozostałości i odpadki, czyli odpowiednie przedsiębiorstwa handlowe. Jako przedsiębiorstwa handlowe uważa się też przedsiębiorstwa (agentów, komisjonerów, maklerów), które pośredniczą w transakcjach handlowych, odnoszących się do tych produktów. Zarządzenie to obowiązuje również te osoby, które nie zawodowo bydło rzeźne biją lub je bić dają.

Jako bydło w zrozumieniu niniejszego zarządzenia uważa się: bydło rogate, świnie, cielęta, owce i konie, przy czym za cielęta uważa się wszelkie bydło rogate o wadze poniżej 100 kg. Mięsem zaś w rozumieniu niniejszego zarządzenia jest wszelkie mięso świeże, solone, przysolone lub mięso peklowane, wnętrzności bydła, o ile one zdatne są do spożycia dla ludzi. Wyrobami mięsnymi w rozumieniu niniejszego zarządzenia są wszelkie wyroby mięsne, pochodzące z bydła wyżej wymienionego. Tłuszczem zaś jest tu wszelki tłuszcz bydła wyżej wymienionego, z wyjątkiem tłuszczu mleka.

W 43 paragrafach tego zarządzenia omówiony jest całokształt spraw dotyczących gospodarki bydłem. Odpowiednie rozdziały mają nagłówki: Postanowienia ogólne, Targi na bydło rzeźne i powiatowe targi na bydło, Rejestracja bydła, Odstawienia i sprzedaż bydła rzeźnego i mięsa, Karty uboju i dowody zapotrzebowania, Postanowienie końcowe.

„Nauczymy się pożytecznej pracy..."

Coraz więcej wykwalifikowanych rzemieślników

opuszcza mury Lwowskich Warsztatów Wyszkoleniowych

(tp) Zgrzyt pilników huk motorów. Nad tokarką w lwowskich warsztatach wyszkoleniowych (Ausbildungswerkstätte) pochylony chłopak. Uczeń, jakich tu wielu, jakich wielu już tędy przeszło, aby później, już w Rzeszy, kształcić się dalej.

Mówi o sobie śmiało i szczerze:

— Jestem Polakiem spod Lwowa. Mam lat 20. W piątym gimnazjum ukończyłem 6 klas i zdałem egzamin wstępny do liceum technicznego. Szkołę tę Sowieci rozwiązali, ale do żadnej ich szkoły chodzić nie chciałem. Pracowałem jako zwykły robotnik przy budowie drogi w Zimnej Wodzie, ciężko pracując, aby utrzymać rodzinę. Ojciec, jako były policjant, musiał się kryć ścigany przez bolszewickie władze. Niedawno wyczytałem w gazetach o tym tu zakładzie. Nie namyślając się, zgłosiłem się".

— „Maszyny! Nie znałem ich. Stopniowo przyzwyczaiłem się jednak, nabrałem w pracy wprawy i dziś, po dwóch tygodniach, toczę już sobie sito pewnie, podług rysunku. Pomaga w tym instruktor, gdy coś jest bardziej trudne".

— „Szybko mija osiem godzin pracy. Reszta dnia z kolegami w internacie. Różni są, czy ze wsi, czy z miasta, ale wszystko koledzy. Dobrze nam ze sobą. Żywią nas obficie, wikt smaczny przy tym. Lecz choć tu dobrze, każdy czeka chwili, kiedy pojedzie dalej, tam, gdzie nas nauczą pożytecznej pracy. Dziś idzie transport. Na mnie kolej za parę dni".

Inny znów, Ukrainiec, lat 32, ze Złoczowa, nie żonaty, był i jest stolarzem. Ale co mu stolarka. Dopiero ta robota, na którą się tu podał „idzie jak należy — z niej coś można mieć".

„Jedyna sposobność, aby świat zobaczyć, jak tam ludzie żyją i pracują". Uczyć się tam chce. A gdy wróci, założy sobie warsztat.

Takich, jak oni, więcej potrzeba, w miastach dystryktu Galizien rozwiną się wtedy warsztaty i zakłady przemysłowe, wprowadzone zostaną w praktykę twarde zasady umiejętnej pracy i techniki, nabyte we wzorowych fabrykach niemieckich.

Z notatnika reportera

NAPAD (z) Na przechodzącego ulicą Zmirkowskiego Józefa, lat 21 (Dunin Borkowskich 21) napadł z nienacka jakiś osobnik, dotychczas nieustalonego nazwiska i adresu, zadając mu nożem rany cięte głowy i twarzy. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia odwiózł ofiarę napadu do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

PRZY PRACY — Preis Julian, lat 15 (Żółkiewska 107) w czasie pracy na budowie spadł z rusztowania odnosząc kontuzje klatki piersiowej i rany głowy. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala przy ul. Pijarów 4.

— Mistal Aleksander, lat 45 w czasie pracy na dworcu kolejowym doznał ataku epilepsji i wskutek upadku na ziemię odniósł kontuzje ogólne i rany głowy. Lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala kolejowego przy ul. Krasickich 5.

— W czasie nocnej kontroli warsztatów tramwajowych strażak dyżurny Boczulak Aleksander, lat 28 (Jana Galla 5) upadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania nogi. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

Utworzenie centrali nasion drzew leśnych

(tp) Na terenie Generalnego Gubernatorstwa nasienników po lasach jest za mało, skoro aż 50 proc. jego obszaru leśnego zajmują wyręby i drzewostan młody. Sprawa pogarsza się i przez to, że w kilku ostatnich latach urodzaj nasiennego owocu drzew leśnych i poza tym terenem nie był pomyślny. Wynikła stąd konieczność pilnego starania o zabezpieczenie przyszłości lasów, o możliwie jak najintensywniejszą zbiórkę nasienia i jego selekcję.

Skuteczne przeprowadzenie tej akcji i uregulowanie na przyszłość sprawy zasiewów leśnych będzie rzeczą nowo utworzonej urzędowej placówki dla nasion leśnych (Forstliche Saatgutstelle).

Urlopy okolicznościowe dla pracownic domowych

zatrudnionych w Rzeszy

(tp) W Rzeszy Niemieckiej pracuje w charakterze pomocnic domowych wiele dziewcząt i kobiet. Zdarzyć się mogą wypadki powodujące potrzebę przyjazdu takiej pracownicy do domu rodzinnego, czy w ogóle do rodziny zamieszkałej na obszarze Gen. Gub. Należy więc wiedzieć, że jest to dopuszczalne, lecz jedynie w wyjątkowych wypadkach, jak np. ciężkie zachorzenie czy śmierć, zawarcie ślubu małżeńskiego itp. Uzasadnienie potrzeby takiej musi być potwierdzone przez odpowiedni urząd niemiecki. Decyzję w tej mierze wydaje zawsze dotyczący Urząd Pracy (Arbeitsamt).

Przydział cukru dla pszczelarzy

(tp) Dla wiosennego dokarmiania pszczół przeznaczyły władze 390.000 kilogramów czystego cukru, który będzie rozdzielony do końca kwietnia. Niezależnie od tego władze przeznaczyły dla bezpośredniej wymiany za miód 75.000 kg. cukru, a mianowicie: dla okręgu Stanisławów — 20.000 kg, Tarnopol — 15.000 kg, Złoczów — 40.000 kg.

Pszczelarze winni oddać miód władzom po miodobraniu w stosunku 1 kg. miodu za 2 kg. cukru. Dla wiosennego dokarmiania otrzymują pszczelarze po 2 kg. miodu na ul, w jesieni dostaną po 5 kg. na ul. Wszyscy pasiecznicy muszą należeć do Związku Pszczelarzy, który istnieje przy Izbie Rolniczej.

Zgodnie z postanowieniem Urzędu do Wyżywienia i Rolnictwa cały rozdział cukru podlega bezpośredniej kontroli okręgowych instruktorów pasiecznictwa przy Inspektoracie Hodowli. Inspektorzy zobowiązani są składać sprawozdania przed Izbą Rolniczą.

Firma Nabijalski & Co.

Dowiedziałem się, że Ferdek, stary kanciarz warszawski, kompan wyśmienity oraz mój dłużnik na 15 złotych jeszcze z przedwojennych czasów, wylądował we Lwowie. Zawsze 15 zł. piechotą nie chodzi.

Idę. Wspinam się na czwarte piętro i czytam na drzwiach do garsoniery Ferdka szumny szyld:

BIURO ZLECEŃ. Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży. Podania do władz, interewencje, tłumaczenia szybko, solidnie, najtaniej. Nabijalski & Co.

— To cię zatkało, hehehe! — przywitał mnie Ferdek. — Dębiejesz, co?

— Owszem, dębieję, — zgodziłem się. — Ale nie po to przyszedłem.

— Rozumie się. Przycisnęło cię i przyszedłeś po swoje 15 złociszów? Dostaniesz je. Oczywiście nie gotówką. Chyba, że przyjmiesz stuzłotówkę i wydasz resztę. Ale zapewne tyle nie posiadasz. Mogę ci więc spłacić dług przewozem jakichś mebli, pośrednictwem, wskazaniem źródła zakupu mąki, węgla, nafty, tytoniu, wódeczki etc. Oto mój cennik. Wybieraj!

Siadam na bezsprężynowej otomanie i rozglądam się z zaciekawieniem. Oho — aż trzy maszyny do pisania!

— Wiesz co, mam coś do przepisania na maszynie. Może w ten deseń ubijemy interes?

Ferdek zrobił minę nieco speszoną. I teraz dopiero spostrzegłem, że w jednej maszynie nie było wózka, druga strajkowała chyba już w arce Noego, a trzecia musiała służyć alchemikom do zgoła odmiennych celów.

— To tylko atrapy — rzekł lekceważąco. — Interes, rozumiesz, reprezentacja...

— Rozumiem, — odparłem, — ale powiedz mi, czy twój interes kwitnie przy takich, za przeproszeniem, inwestycjach?

— I jak jeszcze! Zrozum, że kupiec jest podobny do rybaka. Im szerszy zasięg połowu, tym lepsze szanse. Im większe sieci, tym obfitszy plon. Zlecenia i pośrednictwa, to polowanie na wieloryby, na prowizję przy sprzedaży kamienicy, folwarku, fabryki etc. To coś, co od razu stawia na nogi. Niestety takiego wypadku jeszcze nie miałem. A podania, interwencje, tłumaczenia i tym podobne drobiazgi, to połów na śledziki. Niezawodny, bo tych nigdy nie brak. Sieci po prostu pękają. To ci maluczcy, którzy finansują nam okrasę, bar i co skromniejsze zachcianki przyjaciółek.

— No dobrze. Ale przypuśćmy, że nie jestem twoim przyjacielem, tylko pierwszym lepszym klientem, który prosi, dajmy na to, o napisanie podania o wydanie przepustki, o koncesję tytoniową albo o wypłacanie emerytury. Przecież ty nie masz pojęcia o niemieckim, nie możesz posiadać najmniejszych stosunków z władzami, aby u nich interweniować i w ogóle brak ci wszelkich danych, aby nieść klientowi skuteczną pomoc?

— Idiota! — zawyrokował Ferdek i przybrał pozę Macchiavella. — Tobie rozchodzi się o skutek? Mnie o forsę. Reszta furda.

— Zgoda. A nie nabił cię jeszcze żaden klient?

— Wypraszam sobie wszelkie aluzje do mego nazwiska, — nadąsał się mój rozmówca. — Jeżeli nazywam się z dziada, pradziada Nabijalski, to nie po to, aby mnie nabijali, lecz abym ja nabijał, mianowicie w butelkę. A propos zresztą butelki. Podobno ród mój wywodzi się od Napijalskich i dopiero za Sasów, którzy, jak wiadomo, piszą „p", a czytają „b", nazwisko nasze uległo zniekształceniu. Co zresztą dałoby się też uzasadnić odziedziczoną po przodkach inklinacją do butelki.

— Wytłumacz mi wreszcie, w jaki sposób prowadzisz swój interes!

— Wyreżyseruję ci mój proceder, — rzekł Ferdek z miną wychowanka Reduty. — Otóż przychodzi klient. Pierwszą zasadą mojego przedsiębiorstwa jest dyskretne wybadanie go, czy przypadkiem nie umie więcej po niemiecku ode mnie. Oczywiście nie. Wówczas zasypuję go potokiem słów i zwrotów niemieckich, wyuczonych ze słownika, który sprzedają za jedne 30 groszy przy Krakowskim. Gość jest naturalnie kompletnie onieśmielony. „Tak, sprawa jest rzeczywiście niesłychanie skomplikowana. Pan rozumie, władze robią trudności ze względów zasadniczych. Pan w ogóle nie dostałby się tam. Ostatecznie podejmę się tego, choć niechętnie. Ale tracę czas, tracę klientów... To kosztuje... podanie — rozumie się klasa — 15 zł., jednorazowa interwencja 25 zł., dorożka 20 zł., razem 60 złociszów. To mało, bo kto wie, czy nie wypadnie jakie śniadanko albo inne [illegible]pezy. Naprawdę nie wiem, dlacze[illegible] czyn[illegible] literalnie przy [illegible] kło [illegible] Niech pan przyjdzie jutro o tej samej porze".

— Sprytnie to sobie ułożyłeś! Ale jak wywiązujesz się z tych przyrzeczeń?

— Bardzo prosto. Idę o piętro wyżej do mojej wspólniczki Sury Fliegenlein, która wygotowuje mi podanie na maszynie walizkowej swojej szwagierki Feigi Hengstmanier. Błędy stylistyczne, gramatyczne i ortograficzne nic mnie nie obchodzą. Niech władze się trochę pomęczą. A jeśli rzucą do kosza, nie moja, tylko ich wina.

— To rzeczywiście mało skomplikowane. Ale interwencja?...

— W takich sprawach zadaję sobie oczywiście więcej trudu. Wkładam napisane przez Fliegenleinównę na maszynie Hengstmanierowej podanie do koperty, naklejam znaczek 24-groszowy i wysyłam pocztą.

W tej chwili przypomniała mi się pewna scena w jednym z urzędów, której byłem świadkiem. Urzędnik, który rozpieczętował koperty i segregował wnioski, wybuchnął nagle homeryckim [illegible]chem. „Kawałek" szedł z rąk [illegible]ki, od biurka do biurka, sze[illegible] prawdziwą epidemię wesołości.

Czy [illegible] przypadkiem wniosek [illegible] Ferdka Nabijalskiego [illegible]go, napisany żarto[illegible] [illegible]ci? **Ul.**

POLECENIA GODNE FIRMY

HENNA (czarna) do brwi i rzęs Kosmetyka. Lwów. Batorego 9. 16563

PRACOWNIA MECHANICZNA, remonty motorów. maszyn. szybko i solidnie. Zaremba. Lwów. ul. Wałowa 15. 1060

ROLETY do zaciemniania okien dla Lwowa i prowincji i montażem lub bez wykonuje inż. Śliwiński. Lwów Seminariumstr. (Słowackiego) 14 — Telefon 233-48. 14979

FILATELIŚCI! Okazja. która nie wróci — to kwietniowa. rabatowa sprzedaż znaczków polskich. Czytajcie duże ogłoszenia niedzielne, czwartkowe. Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa. Marszałkowska 116. 1044

BRZYTWY SOLINGEN — Jan Malinowski. Lwów. Batorego 6. 1063

SZEWSKIE PRZYBORY „DEGE" — Warszawa. Chmielna 54. vis a vis Dworca Głównego. — Cenniki na żądanie. 1135

NACZYNIA KUCHENNE aluminium emalia, wiadra cynkowe. wyłącznie tylko Hurt „Sigro". Kraków. ul. Grodzka 55. tel. 226-91. 1150

CZĘŚCI ROWEROWE, organki baterie — HURT — Kraków. Stradom 27. tel. 226-92. 1148

WOLNE POSADY

DLA NOWOCZESNYCH urządzonych warsztatów samochodowych potrzebni są mechanicy, monterzy i ślusarze samochodowi. — Dobra kuchnia fabryczna na miejscu. — Zgłoszenia: Auto-Union A-G. Lemberg. Grünestrasse 65. 1078

SZOFERA z prawem jazdy do auta osobowego i ciężarowego poszukuje natychmiast Zarząd Dóbr SS. Wiesenberg. Poczta Kulików. Zgłoszenia pisemne. odpisy ostatnich świadectw. 1057

PRZYJMIEMY NATYCHMIAST: 2 magistrów farmacji dyplomowanych. 1 buchaltera-bilansistę. 2 drogistów dyplomowanych. 2 stenotypistki niemiecko-polskie. 2 pakowaczki oraz 2 chłopców do posług. Pierwszeństwo obeznani z pracą w hurtowniach aptecznych. — Zgłoszenia: „Farmag". Lwów. pl. Teatralny 11. 16581—

KIEROWNIK SPEDYCYJNY poszukiwany przez Lwowską Filię Niemieckiego Międzynarodowego Towarzystwa Spedycyjnego. Zgłoszenia tylko pierwszorzędnych fachowych sił, obeznanych też z przeprowadzaniem ładunków zbiorowych. z zapodaniem dokładnych życiorysów. odpisami świadectw i wymaganym wynagrodzeniem do „Gazety Lwowskiej" „Nr 1167"—

POSZUKIWANA lepsza służąca, — pokojówka, czysta, uczciwa, energiczna. Zgłoszenia codziennie między godziną 4—6 pop. przy ulicy Romanowicza 10, mieszkanie 2, Lwów. 16098

FRYZJERKA manikurzystka zostaną przyjęte 60%, Lwów, pl. Akademicki 4. 16209

INSTRUKTORA SPAWANIA AUTOGENICZNEGO CELEM PRZYUCZENIA PERSONELU FABRYCZNEGO, POSZUKUJE — „METRAWATT". FABRYKA PRZYRZĄDÓW ELEKTRYCZNYCH, LWÓW, OBMIŃSKIEGO Nr 16. 16282

KORESPONDENTKA niemiecko - polska, zostanie natychmiast — przyjęta. Zgłoszenia telefoniczne — Lwów, nr telefonu [illegible]-02. 16250

KUCHARKA, ze znajomością niemieckiego dla prowadzenia gospodarstwa niemieckiej rodziny, poszukiwana. Folwark Sokolniki obok Lwowa. 16234

PRZYJMĘ elektromonterów — oraz chłopców do nauki Mickiewicza cztery parter. 1147

SŁUŻĄCA młoda, dobrze się prezentująca do wszystkiego potrzebna. Zgłoszenia: Lwów Łyczakowska 17. Pokój do śniadań. 16302

ROBOTNIKÓW-CHRZEŚCIJAN do robót we Lwowie poszukuje firma — Bauindustrie Dr. Inż. K. Niesporek Lwów. Magdaleny 8. 83

KILKU silnych robotników do demontażu maszyn, przy [illegible] Warsztaty [illegible]czne — Lwów [illegible]muntowska 16296

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE

DOTYCZY: wydawania kart żywnościowych dla ludności żydowskiej na kwiecień 1942.

Podaje się do wiadomości. że wydawanie przez chlebownie kart żywnościowych na kwiecień b. r. dla konsumentów żydowskich odbywać się będzie do 23 b. m.

Wszyscy konsumenci. którzy dotychczas nie otrzymali kart żywnościowych. winni skontrolować we właściwych chlebowniach. czy figurują na wykazach (białych Ausweisach) Zarządów domów a w negatywnym wypadku powinni spowodować w Zarządach domów dodatkowe sporządzenie dla nich odnośnych wykazów. które w podwójnym wygotowaniu należy oddawać w Biurze Referatu Kart Żywnościowych Gminy Żydowskiej. Lwów. ul. Żółkiewska 2/I. p., najpóźniej do dnia 21 kwietnia b. r. Po upływie tego terminu. żadne reklamacje odnośnie wydawania kart żywnościowych na kwiecień. nie będą uwzględniane. 1169

Lwów. dnia 15 kwietnia 1942.

Gmina Żydowska we Lwowie
Przewodniczący: Dr. LANDESBERG H.

(KONIEC DZIAŁU URZĘDOWEGO)

POMOCNICA domowa około 20-letnia, ze świadectwami szkolnymi do niemieckiego inżyniera koło Berlina dla domu i ogrodu, bez gotowania potrzebna. Osobny pokój. dobre utrzymanie, — 70 zł. miesięcznie. Zgłoszenia od 1-2. Żeromskiego 9/7 — II. p. 16160

POSZUKIWANI OD ZARAZ: — 1) biuralista (stka). poważny (a), ze znajomością buchalterii, — język niemiecki konieczny; 2) kwalifikowana pielęgniarka; 3) woźnica samotny; 4) 3 siły do prac ogrodowych. Zgłoszenia aryjczyków z referencjami i świadectwami: Sanatorium Hołosko. 16472

CZTERDZIESTOLETNI — pragnie poznać dzielną, — niezależną, wysoką Polkę, która chętnie pójdzie przez życie byleby byt zapewniony charakteru niełagodnego, intel., nie mądrą, lecz wyrozumiałą. Listy proszę „Gazeta Lwowska" — pod „Nr 16421":

NIEZALEŻNA — z własnem mieszkaniem, lat 42, pozna intel. pana. Cel matr. Nieanonimowe listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 16357":

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport oraz proszę uczciwego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem. Zgłoszenia między 7 a 8 rano. — Skrabska Ludwika, Lwów. Lwowskich Dzieci nr 45, m. 19. 16466:

UNIEWAŻNIAM opaskę „A" — Nr 17098 wyd. przez Arbeitsamt Lwów. Zwrot sowicie wynagrodzę. Lwów, Panieńska 19, mieszkanie 8. 16636:

MAŁŻEŃSTWA

SEPAROWANY lat 40, rzemieślnik bez nałogów, spokojny, z braku czasu, szuka spokojnej towarzyszki życia z mieszkaniem. Cel matr. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 16448":

KUPNO — SPRZEDAŻ

TRENTOWSKIEGO: „Panteon wiedzy ludzkiej" komplet w dobrym stanie kupi księgarnia J. Foltika. Lwów. Wehrmachtstr. (Batorego) 30 1161

KSIĄŻKI NAUKOWE, encyklopedie. dla młodzieży. nowszą beletrystykę kupuje Łubiński. — Lwów. Hotel „Victoria". Krakowska 9. 16471

„EFEMERYDY ASTRONOMICZNE" — komplet i poszczególne roczniki kupi księgarnia J. Foltika. Lwów. Wehrmachtstr. (Batorego) 30. 1160

FARBKA do bielizny — Kosmetyka. Lwów. Batorego 9. 16564

„CENTRALA WOLSKA", Warszawa. Chłodna 68. tel. 208-15. najtańsze źródło zakupów dla kupców z prowincji. Wysyłka za zaliczenie. 738

DYWAN perski dobry. także smyrneński lub żywiecki kupię. Lwów. Friedrichów 2. m. 8. 992

BIBLIOTEKĘ WIEDZY — wyd. Trzaski. Everta i Michalskiego — poszczególne tomy kupi księgarnia J. Foltika. Lwów. Wehrmachtstr. (Batorego) 30. 1159

AKCJE — LISTY ZASTAWNE obligacje pożyczek polskich i inne — kupuje. Chętnie większe pakiety. Skrzynka poczt. 1257. Warszawa. 1098

RADIOGRAM, elektryczny adapter, 2 głośniki. mikrofon. płyty — sprzedam. Lwów. pl. Akademicki 1 I. piętro. m. 5b. 16620—

SIEROSZEWSKIEGO — komplet dzieł kupi księgarnia J. Foltika. Lwów. Wehrmachtstr. (Batorego) 30. 1158

SPRZEDAM kostium damski wiosenny. 2 ubrania w dobrym stanie. dwie nowe talie kart Piatnika. pół buciki czarne szewrowe 42. zegarek Omega kieszonkowy. futro damskie łapki. Lwów. ul. Liskiego 6. m. 9. II. p. (boczna Kętrzyńskiego). 16769

SPRZEDAM rajtuzy dla 2—3-letniego dziecka.. Lwów Sakramentek 24 m. 1. 16298.

KUPIĘ — mostek mierniczy do badania piorunochronów. Zgłoszenia: „Gaz. Lw." „Nr 16195"

KTO z panów malarzy chce odsprzedać maszynę do kropienia. Zgłoszenia do Admininistracji pod „Nr 16198"

KUPIĘ pelerynkę z rudego lisa. — Lwów — Grodzickich 4. fryzjernia od 3—6. 16300:

SPRZEDAM buty oficerskie nr 41 — Lwów, 22. Stycznia 7, m. dwa — godz. 15—18. 16298

SPRZEDAM małe biurko amerykańskie, — wannę cynkową, prawie nową, lustro duże z płytą marmurową. Lwów, plac Strzelecki 3, mieszkanie 9. 16297:

SPRZEDAM krótki fortepian. — Lwów, ul. Kraszewskiego pięć — m. trzy. 16230:

SPRZEDAM lakiery czarne męskie nr 44, — sukienkę damską letnią, — szlafrok, kalosze nr 39 i 36 męskie dwa koce flanelowe i srebrnego lisa. Lwów, Kochanowskiego 58, II. piętro, m. siedem. 15757

SPRZEDAM zimowy płaszcz popielaty. kołnierz kangurowy (wysoki — tęgi), płaszczyk wełniany biały i czarny. trenczkot, sukienkę wzorzystą, oraz zieloną wełnianą (wszystko średnią), pantofelki dziecinne 33 damskie czarne 37. męskie czarne 44, torebkę granatową neseser skórzany, bieliznę pościelową batyst biały bieliznę, obrusy, robótki ręczne, porcelanę. szkło. Lwów, Hofmana 7, m. 6. 15867

SPRZEDAM bucIki damskie 38 brązowe męskie półbuciki 44 czarne. — kapelusz popielaty 57, damski, żakiet granatowy. Wiadomość: Kolektura, Lwów, Kazimierzowska 3. 16306

KUPIĘ motocykl 100-tka w dobrym stanie. Zgłoszenia: Tokarzewskiego 5; Restauracja Lwów 16320

KURTKĘ prima, zamożnym, sprzedam. Lwów, Wałowa 19, 5/1. 16228:

KUPIĘ DWUOSOBOWY NAMIOT W DOBRYM STANIE. LISTY Z PODANIEM CENY DO „GAZ. LW." „Nr 16253":

MASZYNA Singera pierścieniowa do sprzedania. — Lwów, Pijarów 9, m. 1. 16241:

KUPIĘ SKLEPOWE półki i lady; Lwów, ul. Piekarska 43/8, Łuczków 16252:

OSOBOWY SAMOCHÓD LIMUZYNA — MARKI STEYER — NA CHODZIE W DOSKONAŁYM STANIE, — WANDERER KABRIOLET CIĘŻARÓWKA 2 T. NA CHODZIE DO SPRZEDANIA. INFORMACJE: ZADWÓRZAŃSKA 132, — W GODZ. 18—22, TELEF. 236—67, LWÓW. 16254.

PRUSA, SIENKIEWICZA, ORZESZKOWEJ — REYMONTA: Dzieła w komplecie i inne wartościowe dzieła kupi warszawianin. Listy do „Gazety Lw." „Nr 16260":



— Proszę mnie zaraz zameldować u ministra Cripsa, jestem zasłużonym działaczem komunistycznym!...

SPRZEDAM kołdrę puchową jedwabną, „bonżurkę" wełnianą, bardzo dobry stan. Oglądać od 5-tej pop. Lwów, plac Bernardyński nr 12, II. p., mieszk. 5. 16299:

„ŁOWCA" kompletne roczniki lata: 1878, 1902, — 1907, 1909, 1911 do 1914, 1921, 1922 1933, 1934. „ŁOWCA POLSKIEGO" wszystkie roczniki oprócz 1929—1939, kupię. Listy Adm. „Gaz. Lwow." pod „Nr 16301":

KUPIĘ ROWER męski, **UBRANIE** sportowe lub marynarkę oraz rajtki, wzrost 174. Oferty z ceną i opisem „Gazeta Lw." „Nr 16318"

SPRZEDAM ubranie sportowe używane na niskiego, kuchenkę oszczędnościową, nasiadówkę. Lwów, ul. Zamojskiego 18 — m. 1. 16305

SPRZEDAM elegancki wózek sportowy z budką. — Lwów, Piotra i Pawła 9, m. 15 — ganek, — ostatnie drzwi. 16316

SPRZEDAM meszty dziecinne 35, brązowe. Lwów — Okólskiego 2/2. 16231:

SPRZEDAM dwie męskie jesionki — Lwów, Małeckiego nr 3/7. 16303:

SPRZEDAM dwa kryształowe klosze Lwów, Czereśniowa dwa. 16282.

KUPIĘ książki — esperanckie. Listy do „Gazety Lw." „Nr 16285"

„NA Skarb", inne znaczki polskie — Prowizoria Gubernatorstwa kupię. Listy z cenami — „Gazeta Lwowska" pod „Nr 16279":

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: Ausweis — paszport, karty żywnościowe i order na mieszkanie — Cimko Antonina. 16537:

UNIEWAŻNIAM zgubiony Ausweis wydany przez H. K. P. 547 na nazwisko Owczarewicz Aniela. 16492

ZNAKI RUCHU KOŁOWEGO



Teren pagórkowaty.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty w pociągu na linii Warszawa Lublin, a to: dowód osobisty, legitymację Ubezp. — świadectwo dojrzałości, poświadczenie pracy, pokwitowania czynszowe wszystko opiewające na nazwisko — Maruszczak Tadeusz. — Proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Lwów — Ziemiałkowskiego osiem. 16053:

UNIEWAŻNIAM skradziony w Brzeżanach dnia 2-go IV. Ausweis nr 38 i Lebensmittelkarten na nazwisko: Helena Gernat. 16514

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty wystawiony w Częstochowie na nazwisko Zygmunt Lisiecki oraz zaświadczenie pracy. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem, Lwów Janowska 70/6. 16039

DNIA 17. b. m., rano zgubiono opaskę Nr A 6590. — Znalazca zechce łaskawie zwrócić za wynagrodzeniem Lwów, Wronowskich 6 A, m. 11. 16638:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko: Kudłak Roman i kartę rejestracyjną koni na nazwiska Mikołaj i Roman Kudłak. 16642:

UNIEWAŻNIAM Bescheinigung nr 747, na nazwiska: Kramer Ida, Kramer Markus, Kramer Zygmunt, wydane przez Heeresbaudienststelle 383 Lwów. 16224:

UNIEWAŻNIAM dokumenty na nazwisko — Kalemba Stanisław, skradzione: Personenbeschreibung. Entlassungschein, — Durchlasschein — wyciąg metrykalny i inne. Apeluję o zwrot dokumentów na adres: Lwów, Tarnowskiego 12. Pieniądze może sobie zatrzymać. 16086

ZŁOTY zegarek z branzoletką pamiątkowy, zgubiono we Lwowie lub w drodze ze Lwowa do Żółtaniec między godz. 11 a 3, dnia 7. IV. Znalazcy wynagrodzenie. Zwrot Lwów, Obertyńska 27 — I. p., m. cztery. 16140

UNIEWAŻNIAM zgubiony Beschäftigungsausweis nr 6 wydany przez Staatliche Technische Institute — Lwów, na nazwisko inż. Kisielow Wladimir. 16395

UNIEWAŻNIAM zgubiony Bestätigung wyd. przez Arbeitsamt Lwów, paszport sowiecki oraz dokumenty pracy w firmie Textilhandelgesellschaft Lwów, Smolki 5, na nazwisko Styś Józef. Znalazca odda — Lwów, Gundulicza dwa, za wynagrodzeniem. 16383.

UNIEWAŻNIAM zgubioną Meldekarte nr 8318 wydaną przez Arbeitsamt na nazwisko — Habermann Herman, Lwów, Grünestrasse 50. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. 16391.

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację kolejową — metrykę, inne dokumenty na nazwisko Zasławski Antoni oraz paszport świadectwo lekarskie Pauliny Ożarskiej. Proszę bardzo o zwrot Brzuchowice. Marszałkowska. 16052.

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Volksdeutsch nr 2016, kartę niemiecką przemysłową na malarstwo, paszport rosyjski, legitymację robotniczą, wykaz pracy oraz wyciąg metrykalny. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Grzegorz Mader — Lwów, Neumana nr 7, m. 10. 16261:

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną Jadwiga Grabowska. 16390:

UNIEWAŻNIAM zgubione Ausweis, Przynależność niemiecką na nazwisko Urban Witold. 16644:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i zaświadczenie pracy na nazwisko Sumara Maria oraz Ausweis i legitymację wydaną przez Ostbahn na nazwisko Sumara Alojzy — ewentualnie zwrot. Lwów, ul. Gródecka 31. I. br. m. 128 16556:

UNIEWAŻNIAM zgubiony Ausweis na nazwisko Mory Janina, Lewandówka, Silnikowa 51. 16363

UNIEWAŻNIAM skradzione w tramwaju kartki żywnościowe i inne dokumenty na nazwisko Kowal. 16347:

ROZMAITE

WEZWANIE. Dyrekcja toru wyścigowego wzywa wszystkich byłych pracowników sezonowych aryjczyków z wyjątkiem urzędników totalizatora, którzy reflektują na zajęcie w tegorocznym sezonie wyścigowym. aby zgłosili się dla rejestracji w dniu 20 bm. w kancelarii toru wyścigowego na Persenkówce. 16448

BIURO TŁUMACZA PRZYSIĘGŁEGO (istniejące od 1908 r.) wykonuje tłumaczenia dokumentów. podania o koncesje kosztorysy referaty techniczne. Zlecenia z prowincji odwrotnie. Lwów. plac Akademicki 1. 1000

MICHAŚ JAREMA, znany damski fryzjer, zawiadamia wszystkie Panie, że otrzymał zagraniczne płyny do trwałej ondulacji. Uwaga na adres: Lwów, Czarnieckiego 3. 16645

GŁOŚNIKI naprawia warsztat mechaniczny. Lwów. Janowska 37. 16038

ZA 6 FLASZEK PÓŁLITROWYCH OTRZYMASZ PÓŁ LITRA DOSKONAŁEGO OWOCOWEGO HERBATOLU „JORDAN" — PLAC BERNARDYŃSKI 2, I. p. 16067

CHIROMANT — przepowiada przeszłość i przyszłość, udziela informacji o ludziach zaginionych. Przyjmuje pisemnie, za zaliczeniem, załączyć zdjęcie, podać datę urodzenia i zapytanie. LWÓW, — TATARSKA 4 — MIESZK. PIĘĆ. 16103

NIKLOWANIE — ostrzenie. Lwów, Krakowska 16. 16202

ULOKUJĘ 5 do 8 tysięcy, oczekuję propozycje. Oferty „Gazeta Lwowska" „Nr 16257":

KOSMETYCZNY gabinet, Lwów ul. Halicka 20, I. p. wszelkie zabiegi kosmetyczne. 15984

AKUSZERKA — Stojkowa, przyjmuje panie. Lwów Ormiańska dwa. 14901

WRÓŻBITA niewidomy, przyjmuje codziennie. Lwów, Supińskiego 25 — m. 12. 1070

JASNOWIDZ Mamotti, mistrz przepowiedni wydarzeń życiowych, poradzi wszelkich sprawach. Pisemnie za zaliczeniem porztowem. Podać datę urodzenia i pytania. Adres: Kraków, Adolf Hitler-Platz 46/5, III. p. 956

GRAFOLOG JASNOWIDZ MARTINI wnika w najgłębsze tajniki duszy ludzkiej. Odgaduje przeszłość — wyczuwa teraźniejszość i przepowiada przyszłość. Odnajduje osoby zaginione. W transie widzi na dystans. Załączyć fotografię albo pismo. Przyjmuje od 10 do 1 i od 4 do 7-mej. Lwów, ul. Zyblikiewicza 28, m. cztery, parter na lewo. 16358

BEZDOMNY wilczur, prosi miłośników o odpadki kuchenne. Listy — Adm. „Nr 16523".

DENTYSTA — Dr Med., Lwów, Rutowskiego 16, ordynuje całodziennie. Pracownia techniczna. 15889

OGRÓD — (pięć morg.) pod uprawę jarzyn w części lub w całości do wynajęcia, okolica Łyczakowa. — Informacje zasięgać można codziennie przedpoł. w Sekretariacie Szkoły Technicznej, ul. Akademicka nr 9, Lwów. 16285

NAPRAWIAM kasy Wertheimowskie. Janasiewicz Łucjan, Lwów, ul. Mączna 19. 16244

TŁUMACZYMY. PRZEPISUJEMY MASZYNOWO — Lwów ul. Ormiańska trzynaście — mieszk. czwarte. 15722

PODANIA, TŁUMACZENIA, MASZYNOPISANIE, najtaniej „STENOPIS", Lwów, KOPERNIKA 30/I. 15973

AKUSZERKA Stojkowa przyjmuje panie. Lwów — Ormiańska dwa. 16019

AKUSZERKA Puchalowa przyjmie Panie. Lwów. Słoneczna 15. m. 6. 16213

ROWERY, maszyny do szycia, gramofony. naprawia firma — Leonard Wanke, Lwów, ul. Krakowska 16. 16201

PRZYJMUJE SIĘ NAPRAWY WODOCIĄGOWE, GAZOWE I CENTRALNEGO OGRZEWANIA. — LWÓW, PIŁSUDSKIEGO 21, ZAKŁAD INSTALACYJNY. 15566

PODAJ zaraz swój adres — otrzymasz cenne informacje witaminowego. — odżywczego sposobu dożywiania organizmu. Lwów. Jozafata 11/7 15638

DWA dni w tygodniu, wynajmiemy auto ciężarowe bez benzyny. Telefon nr 274-20. 16240

NIEMIECKIE PODANIA!! Prośby! Rejestracje! KONCESJE! Wszelkie listy! Porady! Rysunki! Napisy! — **NAJTANIEJ!!** — Biuro Tłumaczeń „Informator" — Lwów, **GŁĘBOKA OSIEMNAŚCIE!!** 16251:

KTÓRA zamożna pani ofiaruje obiady intel. staruszkowi. Listy „Gazeta Lw." „Nr 16259":

MASZYNOPRZEPISYWANIE, tłumaczenia, podania, kosztorysy, firm zgłaszanie, Lwów, Pasaż Hausmana nr 1, I. piętro — mieszkanie trzy. 16407

PIERWSZORZĘDNY krawiec, wykonuje wszelką robotę krawiecką. — Lwów. Rynek 28, przez podwórze, — II p., przez ganek. 16246

NIEMIECKIE PODANIA! TŁUMACZENIA! ZGŁOSZENIA PRZEDSIĘBIORSTW! — ŻYCIORYSY! MASZYNOPISANIE — Lwów, ul. SYKSTUSKA OSIEM. 1665[illegible]

PRZEPISYWANIE maszynowe niemieckie, Batorego dwadzieścia osiem. 1628[illegible]

STROJENIE, naprawa fortepianów, Smutny, Lwów, Supińskiego 25, tel. 215-9[illegible] 10[illegible]

PSA doga w dobre ręce oddam. Lwów, Słoneczna 34, II. p., drzwi nr 17. 16464[illegible]

ROZWODY [illegible] dne, niezgodne — porady, obrońca konsyst. dyplom. prawnik Różycki Warszawa, Wspólna 49/4. 1171

MIESZKANIA — SKLEPY

DWA DO TRZECH POKOI z [illegible] i łazienką w starej kamienicy wynajmę natychmiast. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Biuro Handlowe, Lwów. Friedrichów 2. 11[illegible]

GARAŻE dla auta ciężarowego i auta osobowego we Lwowie poszukuje. Natychmiastowe zgłoszenia z dokładnym podaniem adresu do „Gazety Lwowskiej" pod „Nr 1166"—

DOM (pokój z kuchnią) ogród, — 15 minu od rogatki Janowskiej, do wynajęcia. Lwów, Bielowskiego 4 — Czartoryska. 16188

POSZUKUJĘ dwa lub 3 pokoi z kuchnią, komfort — pośrednictwo dobrze wynagrodzę. Zgłoszenia Bartosza Głowackiego nr 16, II. p., mieszkanie 15 — lub „Gazeta Lwowska" „Nr 16310"

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, — komfort, dzielnica polsko - ukr. na 2 pokoje, kuchnia — komfort, dzielnica obojętna. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 16311"

WARSZAWA, — Pensjonat Moniuszki 7, m. 3, w pokojach bieżąca woda. 1099

POSZUKUJĘ [illegible] pokojowego mieszkania, komfort, dziel. polsko - ukr. [illegible] Pośrednictwo wynagrodzę. Listy — Adm. „Nr 164[illegible]"

POSZUKUJĘ [illegible] blowanego pokoju [illegible] Wejście z klatki schodowej, niekrępujące. Dobrze zapłacę. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 16419":

ZAMIENIĘ 2 pokoje i kuchnię — pełny komfort, — front, 2 balkony (gaz) za 1 pokój i kuchnię półkomfort (gaz) w okolicy Rema. Janowska i boczne. Oglądać: Lwów, Janowska 54, m. [illegible] 1643[illegible]

PRZYJEZDNYM wynajmę niekrępujący, ładnie umeblowany pokój. — Lwów, Mączna [illegible] 1644[illegible]

PRYWATNE

PANNIE FRANCISZCE STUDZIŃSKIEJ i Panu **STANISŁAWOWI MASTAI** tą drogą z okazji ślubu zasyłają najserdeczniejsze życzenia wszelkich pomyślności — **NAWIESNIAKOWIE.** 11[illegible]—

POMOC LEKARSKA

DR. W. BILIŃSKI ginekolog-akuszer, ordynuje jak dawniej. Lwów, ul. Leona Sapiehy 85. 1660[illegible]

GINEKOLOG I AKUSZER dr. Jan Kilar ordynuje jak dawniej. Lwów, Sapiehy 89. tel. 235-18. 10[illegible]

UROLOG dr. med. T. LORENZ przyjmuje w chorobach nerek i dróg moczowopłciowych od 4—6. Lwów, Kluszyńska 11. I. p. 13[illegible]

PRZEPUKLINA JEST ULECZALNA — bandażami nowego wynalazku. Informacje bezpłatnie. Zakład ortopedyczny (kier. dr. med.) Drohobycz, Sobieskiego 24. 117[illegible]

REDAKCJA PRZYJM[illegible] G. 10—1[illegible] [illegible]MY.
TELEFONY: Sekretar[illegible] [illegible]0-08, — Działu ogłoszeń 215-22.
ZA TERMINOWY DRUK OGŁOSZEŃ WYDAWNICTWO NIE ODPOWIADA.
DRUK. „GAZETY LWOWSKIEJ", LWÓW, SOKOŁA 4